**Drogi Uczniu / Uczennico ☺☺**

1. Przeczytaj cały List Episkopatu Polski w związku z 100-tną rocznicą urodzin św. Jana Pawła II
2. Rozwiąż Quiz o Janie Pawle II

**LIST EPISKOPATU POLSKI**

**W ZWIĄZKU Z 100-TNĄ ROCZNICĄ URODZIN ŚW. JANA PAWŁA II**

Umiłowani Siostry i Bracia!

W tym roku świętujemy setną rocznicę urodzin św. Jana Pawła II, który przyszedł na świat 18 maja 1920 roku w Wadowicach. Ten wielki święty wniósł nieoceniony wkład w historię naszego kraju, Europy, świata oraz w historię Kościoła powszechnego. W trudnym dla nas wszystkich czasie – gdy zmagamy się z pandemią koronawirusa i stawiamy pytania o przyszłość naszych rodzin oraz społeczeństwa – warto także zapytać o to, co On dziś miałby nam do powiedzenia? Z jakim przesłaniem zwróciłby się do rodaków w maju 2020 roku?

Jako pierwsze przychodzą nam na myśl słowa, które wypowiedział w homilii rozpoczynającej pontyfikat: „Nie lękajcie się, otwórzcie, otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi. Dla Jego zbawczej władzy otwórzcie granice państw, systemów ekonomicznych i politycznych, szerokie dziedziny kultury, cywilizacji, rozwoju! Nie bójcie się! Chrystus wie, co nosi w swoim wnętrzu człowiek. On jeden to wie!” (22.10.1978). Tak, Chrystus wie, co każdy z nas nosi dziś w sobie, On doskonale zna nasze radości, niepokoje, nadzieje, lęki, tęsknoty. Tylko On ma odpowiedź na pytania, które stawiamy sobie w obecnej chwili.

Jego droga do świętości wiodła przez szereg trudnych doświadczeń życiowych, jak choćby przedwczesna śmierć ukochanej matki czy okrucieństwa II wojny światowej. On przyjmował te wydarzenia z wiarą w to, że historię człowieka ostatecznie prowadzi Pan Bóg, a śmierć nie jest pragnieniem Stwórcy. Gdyby Papież Polak żył dzisiaj, na pewno dobrze rozumiałby osoby, które przebywają w izolacji i kwarantannie. Modliłby się za chorych, zmarłych oraz ich rodziny. Sam przecież wielokrotnie chorował i cierpiał w warunkach szpitalnego odosobnienia, bez możliwości sprawowania Mszy św. z wiernymi. Jego brat Edmund zmarł w wieku 26 lat, jako młody lekarz, kiedy zaraził się od chorej pacjentki, udzielając jej pomocy medycznej. Na jego płycie nagrobnej wyryto napis: „Swe młode życie oddał w ofierze cierpiącej ludzkości”. By upamiętnić swego starszego brata, nasz święty Papież trzymał na swoim biurku lekarski stetoskop. Święty Jan Paweł II rozumiał i cenił pracę lekarzy, pielęgniarek, ratowników i pracowników medycznych, za których często się modlił i z którymi się spotykał.

Początek kapłańskiej drogi Karola Wojtyły miał miejsce w czasie II wojny światowej. Wraz ze swoimi rodakami był on ofiarą dwóch totalitarnych systemów: narodowego i międzynarodowego socjalizmu. Obydwa odrzucały Boga. Obydwa wyrosły na pysze, pogardzie dla innych i nienawiści. Obydwa odbierały wolność i godność człowiekowi. Obydwa niosły strach i śmierć. Obydwa te systemy ściśle też ze sobą współpracowały, aby doprowadzić do eksterminacji polskiej inteligencji, a naród polski przekształcić w rzesze niewolników. W tym czasie młody Karol Wojtyła był robotnikiem w kamieniołomach fabryki chemicznej Solvay w podkrakowskich Łagiewnikach.

Następny rozdział księgi życia św. Jana Pawła II to posługa księdza oraz biskupa krakowskiego. Po dwuletnich studiach w Rzymie został wikariuszem i katechetą w parafii w Niegowici, później pracował w Krakowie. Wykładał w seminariach duchownych i na uniwersytetach. 29 września 1958 roku został wyświęcony na biskupa pomocniczego archidiecezji krakowskiej, a w roku 1964 został jej arcybiskupem metropolitą. Brał czynny udział we wszystkich sesjach Soboru Watykańskiego II. W roku 1967 papież Paweł VI mianował go kardynałem. W czasach komunistycznego reżimu stanowczo bronił chrześcijańskich wartości. Otwarty na dialog, w każdym widział brata. Nieustannie apelował o poszanowanie godności każdego człowieka. Emanował entuzjazmem duszpasterskim. Wiele serca poświęcał pracy z młodzieżą, studentami, z młodymi małżeństwami. Wycieczki w góry, na narty, obozy na łonie natury służyły mu zbliżaniu ludzi do Boga. Żartował, słuchał i uczył, stawiając młodym wysokie cele i wymagania. „Odkrycie Chrystusa to najpiękniejsza przygoda waszego życia” – mówił najpierw do młodzieży w Polsce, a potem – na całym świecie.

I tak nadszedł historyczny dzień 16 października 1978 roku, gdy kard. Karol Wojtyła został wybrany papieżem. Wybór kard. Karola Wojtyły na następcę św. Piotra otworzył nowy rozdział nie tylko w jego życiu, ale także w historii Kościoła w Polsce i na świecie. Niespełna rok później zabrzmiały w Polsce słowa modlitwy: „Wołam, ja, syn polskiej ziemi, a zarazem ja, Jan Paweł II, papież. Wołam z całej głębi tego Tysiąclecia, wołam w przeddzień Święta Zesłania, wołam wraz z wami wszystkimi: Niech zstąpi Duch Twój! Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi!”. Te słowa, wypowiedziane 2 czerwca 1979 roku podczas Mszy św. na ówczesnym Placu Zwycięstwa w Warszawie, stały się momentem zwrotnym w procesie polskich przemian demokratycznych. Dodały odwagi i nadziei, której Polacy wówczas tak bardzo potrzebowali. Dzisiaj – z perspektywy czasu – możemy traktować je jako słowa prorocze.

Święty Jan Paweł II głosił Ewangelię na całym świecie. Odwiedził 132 kraje i około 900 miejscowości. Jego nauczanie jest wciąż aktualne. Warto do niego sięgać, także poprzez internet i media społecznościowe, wykorzystując możliwości, które stwarzają nowe technologie. Już w 2002 roku Papież wzywał przecież cały Kościół do wypłynięcia „na głębię cyberprzestrzeni”

Polacy i Polska stanowili bardzo ważną część życia św. Jana Pawła II, który po latach wyznał: „Sprawy mojej Ojczyzny zawsze były i są mi bardzo bliskie. Wszystko, co przeżywa mój naród, wszystko to głęboko noszę w sercu. Dobro Ojczyzny uważam za moje dobro”. Polska była krajem, który Ojciec Święty odwiedzał najczęściej – odbył do Ojczyzny dziewięć pielgrzymek. Przyjeżdżał zawsze z konkretnym przesłaniem do rodaków, dostosowanym do aktualnie panującej sytuacji religijnej i politycznej. Każda z pielgrzymek była traktowana przez Polaków jako narodowe rekolekcje, a w spotkaniach z Papieżem uczestniczyły miliony osób.

Dla wielu osób świadectwo o prawdziwości Ewangelii, jakie dał całemu światu św. Jan Paweł II, wybrzmiało najbardziej przekonująco wtedy, gdy przyszło mu osobiście zmagać się z cierpieniem i chorobą, a na koniec życia stanąć wobec konieczności śmierci. Po raz pierwszy z doświadczeniem wielkiego cierpienia spotkał się w związku z zamachem na swoje życie 13 maja 1981 roku. Kardynał Stanisław Dziwisz, wieloletni osobisty sekretarz św. Jana Pawła II i świadek jego świętości, tak wspominał ten niezwykle dramatyczny czas: „Pamiętam, że w momencie zamachu na Placu św. Piotra [Papież] zachował duży spokój i opanowanie, choć sytuacja była dramatyczna, a zagrożenie życia ogromne. Pytany przeze mnie, potwierdził, że odczuwa ból spowodowany przez rany, pokazał też ich miejsca. Nie można jednak mówić o żadnej panice. Zanim stracił świadomość, od razu też zawierzał się Maryi i mówił, że przebacza temu, który do niego strzelił”.

W ostatnim dniu swojej ziemskiej pielgrzymki, 2 kwietnia 2005 roku, Jan Paweł II był pełen wewnętrznego pokoju i poddania się woli Bożej. Jak wspomina kardynał Dziwisz, Papież był „zanurzony w modlitwie, miał świadomość swojego stanu i tego, co się z nim dzieje. Prosił, żeby czytać mu fragmenty Ewangelii według św. Jana, żegnał się ze współpracownikami, przyszedł m.in. kard. Joseph Ratzinger, były siostry zakonne, które mu posługiwały, był także fotograf Arturo Mari. Odprawialiśmy jeszcze Mszę św. ze Święta Miłosierdzia Bożego, stawał się coraz słabszy, z coraz mniejszą świadomością, ale gotowy na przejście do Domu Ojca”.

Podczas pogrzebu Jana Pawła II, 8 kwietnia 2005 roku, wiatr silnym podmuchem zamknął księgę Ewangeliarza znajdującą się na jego trumnie. Tak jakby zamknął księgę jego życia. Na zakończenie uroczystości wierni zebrani na Placu św. Piotra wołali „Santo Subito!” – Natychmiast świętym!”. W ten sposób prosili, aby Kościół ogłosił to, czego sami byli pewni: ten Papież był człowiekiem prawdziwie świętym!

Papież Franciszek, który kanonizował Jana Pawła II, we wstępie do książki opublikowanej w Watykanie z okazji stulecia urodzin Papieża Polaka wyznał: „Wiele razy w czasie mojego życia kapłańskiego i biskupiego spoglądałem na niego, prosząc w moich modlitwach o dar wierności Ewangelii, tak jak on dawał o niej świadectwo. (…) Już piętnaście lat dzieli nas od jego śmierci. Może to niewiele, ale to bardzo długo dla nastolatków i młodych ludzi, którzy go nie znali lub którzy mają tylko kilka mglistych wspomnień o nim z dzieciństwa. Z tego powodu w setną rocznicę jego urodzin słusznie było upamiętnić tego wielkiego świętego świadka wiary, którego Bóg dał swojemu Kościołowi i ludzkości”

Od śmierci św. Jana Pawła II ludzie z całego świata modlą się nieprzerwanie u jego grobu w Bazylice św. Piotra. Za jego przyczyną proszą Boga o potrzebne łaski. Dołączmy i my do nich i módlmy się – przez jego wstawiennictwo – w intencjach, które głęboko nosimy w naszych sercach. Prośmy za naszą Ojczyznę, Europę i cały świat. Módlmy się o ustanie pandemii, za chorych, zmarłych i ich rodziny, za lekarzy, służbę medyczną i tych wszystkich, którzy narażają swoje życie dla naszego bezpieczeństwa. Niech setna rocznica urodzin Papieża Polaka będzie dla nas wezwaniem do braterstwa i jedności. Niech będzie źródłem nadziei i zaufania Miłosierdziu Bożemu.

Święty Janie Pawle II, módl się za nami. Amen.

**QUIZ**

[**https://samequizy.pl/quiz-o-janie-pawle-ii/**](https://samequizy.pl/quiz-o-janie-pawle-ii/)

**Pozdrawiam Was WSZYSTKICH BARDZO SERDECZNIE**

 **Ks. Józef Durlak ☺☺**